

15 października przypada Dzień Dziecka Utraconego. Jego inicjatorem była grupa rodziców, która doświadczyła śmierci swoich dzieci.

Poniższy materiał prezentuje prawa rodziców i sposób postępowania w sytuacji poronienia, a także informacje o stanowisku Kościoła dotyczącym dzieci zmarłych przed narodzinami oraz o możliwych formach wsparcia rodziców.

Osieroceni rodzice żyją pośród nas. Poronienia to najczęstsza przyczyna śmierci dzieci. Aż 50% ciąży kończy się w ten sposób. Bardzo często w naszym otoczeniu spotykamy rodziny, które w wyniku poronienia utraciły dziecko. Z tego względu zachęcamy do czytania nie tylko rodziców dzieci utraconych, ale wszystkich, gdyż zawarte poniżej informacje mogą pomóc osobom z Waszego otoczenia.

Materiał został opracowany na podstawie informacji zawartych na stronach internetowych:

- [www.dlaczego.org.pl](http://www.dlaczego.org.pl),
- [www.poronienie.pl](http://www.poronienie.pl),
- [www.duszpasterstwo rodzin.lomza ... enie/formalnosc w kościele](http://www.duszpasterstwo rodzin.lomza.pl/poronienie/formalnosc w kościele)
- oraz „Opinii teologicznej o losie dzieci zmarłych bez chrztu” przygotowanej przez Radę Naukową Komisji Episkopatu Polski.

Jest to wewnętrzny materiał opracowany na potrzeby Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Warszawskiej. W przypadku uwag prosimy o kontakt: [dz@wernerki.pl](mailto:dz@wernerki.pl)

## **1. Czym jest poronienie?**

W terminologii medycznej o poronieniu mówimy, gdy dochodzi do utraty ciąży do 22 tygodnia jej trwania. Późniejsze terminy odnoszą się już do porodu przedwczesnego. Dla rodziców dziecka – nienarodzonego dziecka – poronienie jest końcem ich marzeń, planów, pragnień, jakie wiązali z nowym życiem. Ponieważ życie ludzkie zaczyna się od poczęcia, to konsekwentnie, po poronieniu, należy potraktować rodziców jako tych, którzy stracili dziecko. Każde odstępstwo od tej normy, szczególnie bagatelizowanie straty czy negowanie pojawiających się uczuć (dla kogoś z zewnątrz zupełnie niezrozumiałych), przynosi dodatkowe cierpienie.

Po porodzie kobieta ma prawo zobaczyć swoje dziecko, ma prawo je pożegnać – nawet jeśli urodziło się martwe, nawet jeśli jest to kilkunastotygodniowy

wcześniaczek. Dziecko nie przypomina wtedy takiej pyzy z reklamy, ale jest jedyne i niepowtarzalne, zaś pożegnanie z dzieckiem jest koniecznym elementem żałoby. Jeśli decyzja o braku takiego pożegnania nastąpiła z woli kobiety nikt nie ma prawa oceniać jej decyzji, jeśli jednak była ona wynikiem szoku bądź też (co gorsza) pożegnanie zostało kobiecie odmówione przez personel medyczny (klasyczne: „będzie pani bardziej cierpieć”) wtedy brak takiego pożegnania z dzieckiem znacząco utrudnia kobiecie przeżycie i zakończenie żałoby. Pożegnanie może być tylko dotknięciem główki, przytuleniem. Jeśli wiadomo, że dziecko może umrzeć zaraz po porodzie można poprosić o chrzest z wody.

## **2. Jakie są prawa rodziców?**

Obecna sytuacja prawna jest jasna: rodzice mają prawo odebrać ciało dziecka i pochować je, bez względu na czas trwania ciąży. Wątpliwości ostatecznie rozstrzygnęło rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 21 grudnia 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi, w którym stwierdzono, że za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży.

1. Macie prawo do rejestracji dziecka w Urzędzie Stanu Cywilnego. Szpital wystawia w takiej sytuacji tzw. pisemne zgłoszenie urodzenia dziecka. Przysługuje ono każdemu dziecku, bez względu na czas zakończenia ciąży. W USC otrzymasz wtedy skrócony akt urodzenia dziecka z adnotacją, że urodziło się martwo. Aktu zgonu nie sporządza się. Akt urodzenia z odpowiednią adnotacją jest jednocześnie aktem zgonu.
2. Prawo do rejestracji dotyczy także tych dzieci, które zostały poronione/urodzone w domu.
3. Prawo do rejestracji dziecka w USC dotyczy także dzieci, które zostały poronione/urodzone poza granicami Polski, nawet jeśli państwo, w którym doszło do poronienia/porodu prawo to ogranicza np. ze względu na długość trwania ciąży.
4. Matka ma prawo do urlopu macierzyńskiego (lub zasiłku macierzyńskiego, jeśli przebywa na urlopie wychowawczym). W przypadku narodzin martwego dziecka kobiecie przysługuje 8 tygodni urlopu. W pracy należy przedstawić skrócony odpis aktu urodzenia dziecka. Nie ma potrzeby składania zaświadczenia lekarskiego o odbytym porodzie (urodzeniu).
5. Macie prawo do pochowania dziecka (jego ciała czy szczątków), bez względu na czas zakończenia ciąży. Szpital wydaje wtedy Kartę Zgonu. Dokument ten potrzebny jest na cmentarzu, aby pochować dziecko.

6. Macie prawo do uzyskania zasiłku pogrzebowego – bez względu na czas zakończenia ciąży. W ZUS-ie należy przedstawić dokumenty potwierdzające prawo do świadczeń oraz akt zgonu. W sytuacji, gdy akt zgonu nie został sporządzony (dziecko urodziło się martwo) przedstawia się akt urodzenia z adnotacją o martwych narodzinach.
7. W szpitalu macie prawo do uzyskania informacji. Macie prawo, jak każdy pacjent, do uzyskania dokumentacji medycznej.

### **3. Jak postępować w sytuacji straty dziecka?**

Jeśli rodzice dowiadują się w szpitalu, że ich dziecko zmarło, warto od razu zastrzec chęć odbioru jego ciała; pozwoli to uniknąć sytuacji, w której szpital zniszczy ciało dziecka bez ich wiedzy. Rodzice mogą je odebrać ze szpitala za pośrednictwem firmy pogrzebowej. Niezależnie od długości trwania ciąży, pracownik szpitala powinien wystawić pisemne zgłoszenie urodzenia martwego dziecka. Szpital ma obowiązek przekazać zgłoszenie do USC w terminie 3 dni lub może wydać je rodzicom do ręki. Wówczas mają oni także 3 dni od narodzin na złożenie pisma w USC. Dokument ten nie jest dokumentacją medyczną, dlatego nie ma w nim zastosowania rozróżnienie na poronienie i poród przedwczesny. W świetle prawa polskiego są to zawsze narodziny martwego dziecka. Przy wypełnianiu zgłoszenia urodzenia martwego dziecka należy pamiętać, że wypełniona koniecznie musi być rubryka określająca płeć dziecka. W przypadku gdy nie można określić płci należy poprosić o wystawienie karty zgonu do celów pochówku lub w takiej sytuacji można także złożyć podanie o wystawienie dokumentów rejestracyjnych (pisemnego zgłoszenia urodzenia dziecka) wraz z zastosowaniem procedury „uprawdopodobnienia płci” zaproponowanej przez Ministerstwo Zdrowia ([http://www.poronienie.pl/materialy/upraw\\_plci.rtf](http://www.poronienie.pl/materialy/upraw_plci.rtf)). Ponieważ część lekarzy zgłasza obawy jako, że w takiej sytuacji dochodzi do poświadczenia nieprawdy można dopisać zdanie, że „Mimo pojawiających się obaw, taka procedura nie ma znamion poświadczenia nieprawdy przez lekarza”. W sytuacji zastosowania tej procedury, można otrzymać zasiłek pogrzebowy.

W celu rejestracji dziecka w USC, rodzice (lub jedno z nich) stawiają się w urzędzie z wypełnionym przez szpital Zgłoszeniem urodzenia dziecka martwego (jeśli jest w rubryce zaznaczona płeć). Należy także zabrać ze sobą: dowody osobiste rodziców, akt małżeństwa bądź akt urodzenia (dla matki panny), akt małżeństwa z adnotacją o rozwodzie (dla rozwódki), akt zgonu współmałżonka (dla wdowy). Aktów nie trzeba przedkładać, jeżeli są sporządzone w tym samym urzędzie, gdzie rejestrujemy urodzenie. Po zawiadomieniu, USC wystawia akt urodzenia z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe i wydaje rodzicom 3 odpisy zupełne (dokument staje się zarazem aktem zgonu).

Zgodnie z polskim prawem (Dz.U. z 2004 r. Nr 161 poz. 1688), dziecko, które rodzi się martwe - jeśli jest możliwe określenie jego płci - powinno zostać zarejestrowane w USC, zaś jego bliscy mają prawo je pochować. Jeśli jest to wczesne poronienie i nie widać płci dziecka, lekarz wystawia Kartę do celów pochówku, na podstawie której rodzice na własny koszt organizują pogrzeb dziecka. W tej sytuacji można też zastosować procedurę uprawdopodobnienia płci i wtedy rodzice mogą otrzymać zasiłek pogrzebowy. Jeśli rodzice rezygnują z prawa do pochówku dziecka (najczęściej ze zwykłej niewiedzy), obowiązek pogrzebu spada na gminę właściwą ze względu na miejsce zgonu (Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych Art. 10 ust. 3). W niektórych warszawskich szpitalach (np. szpital św. Zofii, szpital im. Św. Rodziny) organizowane są wspólne pochówki utraconych dzieci. Niestety, niektóre szpitale traktują ciała dzieci jako odpady, które są utylizowane. Warto pamiętać, że każda osoba, która zgłosi chęć pochowania osoby zmarłej, może to uczynić. Dziecko może zostać pochowane w grobie rodzinnym lub w zbiorowym grobie dzieci zmarłych przed narodzinami (w Warszawie na Cmentarzu przy parafii św. Katarzyny, ul. Fosa 17). Formalności na cmentarzu nie różnią się od mających miejsce przy okazji pogrzebów osób zmarłych po narodzinach. W parafii rodzice zgłaszają się z odpisem pełnym aktu urodzenia dziecka z USC bądź z kartą zgonu do celów pochówku wystawioną przez szpital bądź Zakład Patomorfologii i proszą o pogrzeb wedle formularza pogrzebu dziecka nieochrzczonego. Rytuał pogrzebowy przewiduje pełny pogrzeb w obecności ciała dziecka. Msza św. odprawiana jest w kolorze białym w intencji zmarłego dziecka i jego rodziców.

#### **4. Co zrobić, jeśli pojawiają się problemy, np. w szpitalu?**

W sytuacji pojawiających się problemów administracyjnych warto:

- złożyć podanie do dyrekcji w szpitala o dokumenty
- wysłać e-mail z prośbą o wyjaśnienie sytuacji do Ministerstwa Zdrowia Departamentu Organizacji Ochrony Zdrowia
- wysłać e-mail do Biura Praw Pacjenta przy Ministerstwie Zdrowia z prośbą o wyjaśnienie sytuacji.
- Dyżur telefoniczny Stowarzyszenia Rodziców po Poronieniu dot. tematyki prawnej: 692 006 778
- Biuro Praw Pacjenta przy Ministrze Zdrowia, bezpłatna infolinia: 0 800 190 590
- Porady prawne w Fundacji Rodzić po Ludzku, środy godz. 10-14, tel: 22 635 30 92

## **5. Jak wygląda pogrzeb dziecka utraconego?**

Kapłani nie mają podstaw, aby odmówić pogrzebu dziecka utraconego wskutek poronienia, nawet na bardzo wczesnym etapie ciąży. Stosowana czasami praktyka tzw. pokropku, nie znajduje uzasadnienia ani w prawie kanonicznym, ani w normach liturgicznych. Powinna zostać zastąpiona obrzędami pogrzebu przewidzianymi dla dziecka nieochrzczonego. Przebieg obrzędów pogrzebu, zgodnie z miejscowymi zwyczajami, może odbywać się według trzech form i zawierać zarówno nabożeństwo w domu, w kościele i na cmentarzu, jak i tylko na cmentarzu. Jeżeli rodzice proszą, można odprawić Mszę św. pogrzebową. Stosuje się wówczas formularz „Msza św. w czasie pogrzebu dziecka nieochrzczonego” i używa się szat liturgicznych koloru białego. Msza św. nie ma charakteru prześlągania za grzechy dziecka, ale jest prośbą o pociechę dla rodziców.

## **6. A co jeśli straciliśmy dziecko wiele lat temu, bez świadomości naszych praw / w innym porządku prawnym?**

Strata dziecka jest zawsze stratą dla rodziców, niezależnie do tego, w jakim wieku było dziecko czy jak dawno ona nastąpiła. Rodzice nie powinni udawać przed sobą, że nic się nie stało. Mają prawo do żałoby. To od nich zależy, jak ją przeżyją. O zmarłym dziecku, którego miejsce pochowania nie jest znane (ciało nie zostało zabrane ze szpitala ze względu na brak takiej możliwości w poprzednim porządku prawnym lub na nieświadomość rodziców), można pamiętać odwiedzając groby Dzieci Utraconych (w Warszawie na Cmentarzu przy parafii św. Katarzyny, ul. Fosa 17). Rodzice mogą też zaopiekować się zaniedbanym grobem jakiegoś dziecka na swoim parafialnym cmentarzu.

## **7. Co się dzieje z dziećmi zmarłymi przed chrztem?**

W swoim wstawiennictwie do Boga za wszystkich Kościoł zawiera także prośbę za dziećmi, które nie mogą same przemawiać we własnym imieniu. Troska o zbawienie dzieci poczętych i nienarodzonych, a także poczętych i narodzonych, ale umierających bez Chrztu, przynależy do powszechnej zbawczej woli Kościoła, która nie może być inna od powszechnej zbawczej woli Chrystusa. Wydaje się więc w pełni uzasadniona opinia, że „pragnienie chrztu”, zawarte w wierze Kościoła, ogarnia również dzieci zmarłe pozbawione Chrztu.

Należałoby uznać, że dzieci umierające bez Chrztu zostają uwolnione od grzechu pierwotnego za pośrednictwem pragnienia Chrztu, zawartego w akcie wiary Kościoła, wyrażonego w jego modlitwie wstawienniczej o zbawienie wszystkich. Ponieważ każdy sakrament dokonuje się w wierze Kościoła, który go sprawuje z

mandatu Chrystusa, także sakrament Chrztu dzieci jest sprawowany w tej wierze i dlatego nie widać rozumnych podstaw dla wyłączenia dzieci nieochrzczonych z powszechnej zbawczej woli Boga. Skoro zbawcza łaska Chrystusa obejmuje wszystkich, którzy „bez własnej winy nie znając Ewangelii Chrystusowej i Kościoła Chrystusowego, [...] mogą osiągnąć wieczne zbawienie i Opatrzność Boża nie odmawia koniecznej do zbawienia pomocy takim, którzy bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują, nie bez łaski Bożej, wieść uczciwe życie” (tamże), to tym bardziej weryfikuje się to w odniesieniu do niewinnego dziecka.

## **8. Jak rodzice mogą sobie pomóc w tej sytuacji?**

1. Nie obwiniaj siebie o to, co się stało. To, co się stało, nie jest Twoją winą. Możesz myśleć, że gdyby nie takie lub inne zachowanie, gdyby nie zwłoka w wykonaniu badania lub może wybór innego lekarza, wszystko potoczyło by się inaczej... To nie jest prawda. Najczęściej przyczyny poronień samoistnych pozostają niewyjaśnione, a i wtedy, kiedy uda się je ustalić, dotyczą zazwyczaj spraw, na które nie masz wpływu. To nie jest Twoja wina.

2. Nie jesteś jedyną osobą, która ta strata boli. Obok jest Twój mąż lub żona. On lub ona też cierpi. Może inaczej przeżywa swoją stratę, ale to nie znaczy, czy jest mu lub jej łatwiej. Czuje nie tylko ból z powodu utraty dziecka, ale martwi się też o ciebie. Razem będzie Wam łatwiej, więc nie odwracajcie się od siebie.

3. Nie pozwól, aby wmówiono Ci, że nic się nie stało. Przecież COŚ się stało – odeszło Twoje dziecko. Nie ma znaczenia, jak było ono małe. Jeśli czujesz, że ta strata dotyczy kogoś bardzo Ci bliskiego, nie możesz udawać, że nic się nie stało.

4. Nie staraj się za wszelką cenę udowodnić światu, że sama/sam dasz sobie radę. Jeśli jest Ci źle i nic nie przynosi ukojenia, jeżeli czujesz, że nie masz już sił dalej walczyć, pozwól sobie pomóc. Nie odrzucaj wyciągniętej dłoni kogoś bliskiego. A jeśli nikt z Twoich najbliższych nie może Ci pomóc, poszukaj też pomocy u kogoś „z zewnątrz”. Może będzie to kapłan, może psycholog, a może ktoś jeszcze inny. Ważne, aby pozwolić sobie pomóc.

5. Nie traktuj siebie, jako wyrzutka/odmieńca. Ta tragedia, choć dla Ciebie jest przeżyciem jedynym w swoim rodzaju, dotyka bardzo wielu ludzi. Twoje odczucia i przeżycia nie są czymś dziwnym. Wielu ludzi przeszło przez to samo. Im też było ciężko. Ból z powodu straty, żal, złość, poszukiwanie znaczenia lub sensu w tym, co się zdarzyło, nie są niczym dziwnym, ani nienormalnym. Tak właśnie reagujemy na stratę kogoś, kto był nam bliski.

6. Nie „uciekaj”. „Ucieczka” w alkohol, narkotyki, leki, pracę czy nadmiar aktywności jest niebezpieczna... Może Ci się wydawać, że to pomoc: żeby nie myśleć, nie czuć – zwłaszcza pustki, bólu, tęsknoty – i żeby łatwiej wrócić do „normalnego” życia. W rzeczywistości to tylko odkładanie, opóźnianie konfrontacji z rzeczywistością, oszukiwanie się. Im dłużej trwasz w tym stanie, tym dłużej cierpisz, bo przecież ostatecznie i tak przeżywasz stratę.

7. Nie oczekuj, że będziesz taki sam/taka sama, jak kiedyś. Każde doświadczenie nas zmienia, a utrata kogoś bliskiego, jest przeżyciem wyjątkowo silnym. Ale to, że Ty jest już inna/inny, nie oznacza, że będzie gorzej. Będzie po prostu inaczej.

8. Nie przyspieszaj niczego. Twoja żałoba powinna się sama dopełnić, wypalić. Daj sobie czas i nie słuchaj ludzi, którzy mówią, że Twoja żałoba powinna się już skończyć, że należy wrócić do „normalnego życia”. Każdy przeżywa stratę na swój sposób i tak długo, jak tego potrzebuje, żeby potem móc pogodzić się ze światem na dobre i znów mocno stanąć na nogach.

9. Nie próbuj na siłę zastępować straconego dziecka innym. Każdy człowiek jest cenny i każdy powinien być akceptowany takim, jakim jest. Nie należy wymagać od innych, nawet własnych dzieci, aby były „zastępstwem” za kogoś innego. Ty także jesteś kimś wyjątkowym i także zasługujesz na szacunek i szczęście. Ono przyjdzie, ale trzeba pozwolić, aby każdy był tym, kim być jest mu dane.

## **9. Gdzie szukać pomocy psychologicznej i duchowej?**

- „Dlaczego” Organizacja rodziców po stracie oraz rodziców dzieci chorych: [www.dlaczego.org.pl](http://www.dlaczego.org.pl)
- Stowarzyszenie Rodziców po Poronieniu: [www.poronienie.pl](http://www.poronienie.pl)
- Fundacja Przetrwąć Cierpienie: [www.przetrwaccierpienie.org.pl](http://www.przetrwaccierpienie.org.pl)
- Fundacja Nagle Sami: [www.naglesami.org.pl](http://www.naglesami.org.pl)
- Fundacja By Dalej Iść: [www.bydalejisc.org.pl](http://www.bydalejisc.org.pl)

Spotkania w Warszawie:

- w każdy drugi piątek miesiąca u dominikanów na Służewie (ul. Dominikańska 2; w chórze klasztornym)
- na Żoliborzu (więcej info na: <http://naglesami.org.pl/dla-osob-w-zalobie.html>)

- Grupy Wsparcia w Żałobie przy Warszawskim Hospicjum dla Dzieci, więcej na: [http://www.hospicjum.waw.pl/wsparcie- ... upy-wsparcia-dla-rodzicow](http://www.hospicjum.waw.pl/wsparcie-...upy-wsparcia-dla-rodzicow)